

Wolność - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudniadz, piątek, dnia 4 stycznia 1946 r.

Nr. 3

Z IX sesji Krajowej Rady Narodowej

Z kraju rolniczego przeistaczamy się w kraj rolniczo-przemysłowy i morski

Sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi potężny czynnik bezpieczeństwa i pokoju

Ratyfikacja umowy polsko-radzieckiej w sprawie ustalenia granic wschodnich

W trzecim dniu obrad Izba przystąpiła do ratyfikacji szeregu umów międzynarodowych.

Projekt ustawy o ustaleniu wschodnich granic Rzeczypospolitej referuje poseł prof. Jura.

Stwierdza on, że ustalenie granicy ze Związkiem Radzieckim jest ostatecznym wyrównaniem wiekowych konfliktów między Polską a jej wielkim słowiańskim sąsiadem na Wschodzie w duchu uznanej przez obie strony sprawiedliwości dziejowej. Ziemię odstąpioną na mocy tego układu Związkowi Radzieckiemu, a leżącą na wschód od t. zw. linii Curzona, zamieszkuje element przeważnie nie polski. Ludność tych obszarów stanowią po większej części Białorusini, Ukraińcy i Litwini.

Linia wschodniej naszej granicy wykreślona na zasadzie umowy z ZSRR jest wyrazem zasadniczego zwrotu o znaczeniu dziejowym, kładącego kres 4 stuleciom walk między Polską a Rosją.

Ziemie wschodnie — podkreśla mówca — do ostatniej chwili stanowiły domenę wpływów magnaterii i ziemianstwa. Były bazą ich ekspansji, rodzącej antagonyzm sąsiedzki. Ta potężna zaporą dla demokracji została dziś usunięta.

Zwrot w polityce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej związany jest ze zwrotem w naszym życiu wewnętrznym, stanowi jego wykwit i uzupełnienie. Zespolenie tych dwóch elementów przeobrażenia polskiej rzeczywistości jest gwarancją niezachwianych trwałości nowych ukształtowań życia. Istotnym jest również niewątpliwym fakt, że mocarstwa zachodnie — Wielka Brytania i Stany Zjednoczone — w swych miarodajnych wypowiedziach stanęły na gruncie takiej właśnie linii granicznej.

Jako rekompensatę za ziemie utracone na wschodzie — zyskuje Polska tereny na zachodzie, sięgające do Odry i Nisy Łużyckiej, oparte o wybrzeże morskie z Elblągiem i Gdańskiem, Kołobrzegiem i Szczecinem, zyskuje więc szeroki dostęp do morza na przestrzeni 523 km.

Otrzymuje przebogate kuznie przemysłu, oparte o nieprzebrane złoża węgla śląskiego, otrzymuje fabryki, huty, kopalnie, szlaki wodne, doskonale rozgałęzioną sieć dróg. Fakt ten ma potężny wpływ na zmianę charakteru naszego Państwa. Z kraju rolniczego przeistacza się w rolniczo-przemysłowy i morski. Z przesunięcia granicy wschodniej ku zachodowi wypłynął fakt, przesunięcia również ku zachodowi naszej granicy przeciwległej i objęcia nią przastarych ziem państwowych. W ten sposób granica państwa naszego z Niemcami, dawniej zbyt długa, bo mająca 1.912 km, redukuje się obecnie do 420 km, znacząco wzmagając naszą obronność wobec możliwości agresji.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim, któremu zawdzięczamy wyzwolenie i umocnienie naszego państwa, nie mógłby istnieć bez rozwiązania sprawy granicy wschodniej. Po jej rozwiązaniu ma wszystkie dane, by zmienić się w przyjaźń wieczystą, stanowiącą potężny współczynnik naszego bezpieczeństwa i pokoju. Nowy nasz Grunwald i braterstwo broni w walce z niemiecką zaborczością, obficie zroszone krwią żołnierzy radzieckich i polskich, staną się niewzruszoną podstawą trwałego sojuszu między naszymi narodami. Układ obecny raz na zawsze kładzie kres naszym sporom granicznym, a wraz z ożywioną i obopólnie korzystną współpracą gospodarczą oraz wzajemnym zbliżeniem kulturalnym — staje się doniosłym spoidłem tego sojuszu, który stanowi jedną z gwarancji pokoju europejskiego.

Po odczytaniu treści umowy o polsko-radzieckiej linii granicznej, zabiera głos poseł prof. Kuczewski i oświadcza, co następuje:

„Dla podkreślenia jednolitej opinii Krajowej Rady Narodowej w tej, tak niezwykle doniosłej dla naszego Narodu i Państwa sprawie ratyfikacji naszej granicy wschodniej, mam zaszczyt zaproponować, ażeby przedłożenie Komisji Spraw Zagranicznych w sprawie ratyfikacji układu między ZSRR a Rzeczypospolitą Polską przyjęło bez dyskusji”.

Izba powitała ten wniosek oklaskami.

Przewodniczący Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut, zapytuje czy nikt nie pragnie

wypowiedzieć się w sprawie wniosku prof. Kuczewskiego, a wobec tego, że nikt się nie zgłasza i zebrani odpowiadają znów oklaskami, stwierdza, że wniosek został uchwalony.

Przemówienie Prezydenta

ob. Bierut

Następnie Prezydent ob. Bierut oświadcza:

Wysoka Rado! Uchwała, która tutaj jest nam przedłożona, jest jedną z podstawowych, historycznych uchwał, które będziemy tutaj rozpatrywali. Nasza granica wschodnia przez tę uchwałę zostanie raz na zawsze na wieki ustalona. W ten sposób rozwiązujemy wielki spór między narodem polskim a sąsiednimi narodami: białoruskim, ukraińskim i litewskim. W ten sposób utrwalamy na stałe zręby naszej demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to akt o historycznym znaczeniu, który przeżyjemy naszym przyszłym pokoleniom.

Izba rozbrzmiewa długo niemiłkącymi oklaskami i wszyscy posłowie powstają z miejsc. Jeden z posłów wznosi okrzyk: „Niech żyje przyjaźń radziecko-polska”. Sala podchwytuje ten okrzyk i powtarza go kilkakrotnie.

Umowa o przystąpieniu Polski do Organizacji Narodów Zjed.

Z kolei poseł Garnarczyk referuje projekt ustawy o ratyfikacji podpisanej w San Francisco 26 czerwca 1945 roku, karty Narodów Zjednoczonych oraz porozumienia ustanawiającego Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych.

Podkreśla on, że historyczne te akty owinny stanowić przełom w dziejach ludzkości; Narody Zjednoczone, zdecydowane uchronić ludzkość przed wojną, postanowiły stworzyć potrzebne warunki dla zapewnienia sprawiedliwości międzynarodowej, respektowania zobowiązań prawa międzynarodowego i wyeliminowania agresji ze współżycia narodów.

Umowa o przystąpieniu Polski do organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęła została jednomyślnie wśród oklasków całej Izby.

Prezydent ob. Bierut wznosi okrzyk: „Niech żyje Organizacja Narodów Zjednoczonych”. Zgromadzeni podchwytują ten okrzyk wśród burzy nowych oklasków.

Ratyfikacja umów, zawartych w Breton Woods

Poseł prof. Leszczycki przedstawia z kolei Izbie w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych projekt ustawy o ratyfikacji umów, zawartych w Breton Woods, a dotyczących gospodarki finansowej świata. Znaczenie tych umów dla Polski jest wielce doniosłe. Przystępując do nich Polska wchodzi, jako niezależny partner do gospodarki światowej. Jest to bardzo korzystne zarówno pod względem politycznym, jak i ze względu na uzyskanie konkretnych możliwości gospodarczych. Dzięki tym umowom Polska będzie mogła uzyskać pożyczki na odbudowę kraju i wzmocnić podstawy swojej waluty. Również ten projekt przyjęto jednomyślnie.

*

Prezydent podał do wiadomości Krajowej Rady Narodowej, że pomiędzy Polską a ZSRR zawarta została w dniu 6 lipa a ub. roku umowa o prawie między obywatelstwa i że pomiędzy Polską a Czechosłowacją zawarta została w dniu 21 września ub. roku umowa o przedmiocie repatriacji; umowy te zgodnie z art. 49 ust. 1 Konstytucji zostały ratyfikowane przez Prezydenta KRN i tekst tych umów zostanie ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP.

Ostatni dzień procesu zbrodniarzy niemieckich w Briauńsku

Trzy wyroki śmierci przez powieszenie

Moskwa. — W uzupełnieniu za mieszczonej w biuletynie z dnia 30 ub. m. wiadomości o wyroku w procesie zbrodniarzy wojennych w Briauńsku podajemy za agencją Tass szczegółowy przebieg ostatniego dnia rozprawy sądowej. Po przemówieniu prokuratora i obrońcy ostatnie słowo wygłosili oskarżeni. Oskarżeni Stein i Lemler przyznali się do postawionych im w oskarżeniu zarzutów i prosili o łagodny wymiar kary. Oskarżony Hamann w dalszym ciągu zrzucą całą odpowiedzialność za zbrodnie popełnione w rejonie Briauńska na swoich starszych dowódców. Zwracając się do trybunału, Hamann podkreślił, że nie był narodowym socjalistą. Oskarżony Bernhard przyznał, że oskarżony Bernhard przyznał, że zbrodnie popełnione przez hitlerowców, prosi jednak trybunał, aby wziął pod uwagę, że zbrodnie te popełnione przez niemiecką armię na obywatelach Związku Radzieckiego i innych państw w pierwszym rzędzie powinny obarczać głównych wojennych przestępców niemieckich, tj. Hitlera, Goeringa, Himmlera i innych.

Trybunał wojenny po odbyciu narady ogłosił wyrok, stwierdzający winę Bernharda i Hamanna, którzy w latach 1942—1944 na obszarze okręgu orłowskiego, briauńskiego i bobrujskiego wbrew postanowieniom prawa międzynarodowego o prowadzeniu wojny stworzyli na tym terenie reżim krwawego terroru, prześladowali osoby cywilne i jeńców wojennych, masowo ich rozstrzelali oraz wywozili obywateli radzieckich do obozów koncentracyjnych i na robo-

ty do Niemiec, a poza tym niszczyli miasta i wsie i grabili majątek państwowy, kolchozy i dobro organizacji społecznych i obywateli radzieckich. Stein i Lemler brali udział bezpośrednio w masowych mordach popełnianych na obywatelach radzieckich. Wojenny trybunał skazał Fryderyka Gustawa Bernharda, Adolfa Hamanna i Mariana Adolfa Lemlera, na karę śmierci przez powieszenie, a Karola Teodora Steina na karę 20 lat ciężkich robót.

Z Norymbergi

NORYMBERGA, 3. 1. Podczas czwartkowych rozpraw w procesie norymberskim przesłuchany został jako świadek były asystent komendant Hitlera Uhlendorf. Dwa listy Ribbentropa, które on po swoim aresztowaniu chciał przekazać do rąk Churchilla i Edena, zostały teraz przez władze alianckie opublikowane. W listach tych Ribbentrop usiłuje udowodnić, że zawsze uważał Anglię jako swoją drugą ojczyznę.

Powrót króla Michała do Bukaresztu

London. Agencja Reutersa donosi z Bukaresztu, że król Michał powrócił do stolicy celem odbycia konsultacji z królami so-

juszniczą, która składa się z zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Wyszyńskiego, ambasadora amerykańskiego w Moskwie — Harrimana oraz ambasadora brytyjskiego przy rządzie Związku Radzieckiego — Clarka Kerrera.

KRONIKA ZAGRANICZNA

— W myśl zarządzenia amerykańskiej głównej kwatery w Austrii, żołnierzom amerykańskim wolno się żenić z austriaczkami.
— W brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech jest w 8 obozach przeszło 50 000 Niemców-hitlerowców.
— Rząd holenderski wyraził zgodę na przyjęcie słusznych warunków, wysuniętych przez indonezyjczyków.

Maszerujemy do Polski silnej i niepodległej, szczerze i głęboko demokratycznej

Exposé Premiera Osóbki-Morawskiego na IX sesji K. R. N.

(Dokończenie)

Pomoc rodaków z zagranicy

Pomoc naszych rodaków z zagranicy miała dla rodzin wspieranych i dla całego kraju wielkie znaczenie. Każdy dolar, za który można by kupić zagranicą żywność czy inne niezbędne przedmioty, czy maszyny — przyczyniłby się do zmniejszenia trudności naszego kraju i do jego odbudowy. A zasada: „dwa razy daje, kto szybko daje”, nigdy bardziej nie może mieć wcale, wszego, niż w tym wypadku zastosowania.

Rząd dołoży wszelkich starań, aby otrzymujący przekazy w walucie obcej, nie byli pokrzywdzeni. Obecnie ten kurs ustalony został na 100 zł za jednego dolara.

Siła wojska — to jakość żołnierzy

Wychodząc ze względów zarówno natury budżetowej, jak i również z założenia, że w okresie pokojowym najważniejszym zagadnieniem m. in. i obronności, jest budowanie siły gospodarczej i kulturalnej państwa, przystąpiliśmy do częściowej demobilizacji naszej półmilionowej armii. Zdajemy sobie sprawę, że siła wojska, to nie tylko ilość żołnierzy, ale przede wszystkim ich jakość, wysoki poziom wykształcenia, najnowocześniejsze uzbrojenie i obywatelskie wychowanie.

Nie pragniemy wcale naśladować sanacyjnego systemu obarczania budżetu państwowego nadmiernymi wydatkami na wojsko, któreby utrudniały nam odbudowę kraju i uformowanie sytuacji finansowej. Przy warsztatach produkcyjnych, w kopalniach, hutach, fabrykach, na roli potrzeba nam dzielnych, zahartowanych służb wojskowych pracowników. Sanacja budowała armię kosztem osłabienia gospodarki narodowej, wojna dowiodła, że na tej drodze niczego dobrego nie osiągniemy. My zaś chcemy, by nasza armia odepierała swe siły z ogólnego rozwoju gospodarczego, z rozbudowy ciężkiego przemysłu, ze wzrostu oświaty, z ogólnej poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa, z rosnącej świadomości politycznej najszerszych mas, i dlatego zdemobilizowaliśmy ok. 50 proc. dotychczasowego stanu armii, a jeszcze zdemobilizujemy 10 procent, dlatego kierujemy zdemobilizowanych do pracy na rozstrzygającym obecnie froncie gospodarczym.

Usprawnienie aparatu bezpieczeństwa

Zagadnienie bezpieczeństwa w ostatnich czasach wygląda następująco: zmniejszyły się znacznie wypadki marudstw, specjalnie ostro zwalczane i te same, poważniej przedstawiało się zagadnienie band nacjonalistów ukraińskich, przeciwstawiających się wymianie ludności między Polską a ZSRR. Nie zaprzestaliśmy również działań NSZ i zwykłych wykołajców wojennych.

Wzmógł się również indywidualny terror, stosowany metodą prowokacji, usiłującej poza tym winę za te mordy zrzucić na aparat bezpieczeństwa, by tym sposobem ukuć dla siebie kapitał polityczny. Mam dowody łączności band i terrorystów z ludźmi Andersa.

W dziedzinie amnestii u czyniono bardzo wiele. Ponad 42 tysiącom ludzi, żyjącym nielegalnie w bandach leśnych, znajdującym się w aresztach, otwarto drogę do legalnego i normalnego życia. Prawie w całości uawniły się elementy byłej Armii Krajowej i wiele z nich pracuje już z pożytkiem przy odbudowie kraju.

Również został usprawniony znaczny nasz aparat bezpieczeństwa zarówno pod względem fachowym jak i moralnym. Wystarczy wspomnieć, że organy naszej Milicji Obywatelskiej wykrywały już obecnie od 40—60 procent przestępstw, a w walkach z przestępczością i z bandami poniosły w 1945 r. następujące ofiary: 1411 zabitych milicianów, 1410 ranionych i 940 uprowadzonych przez bandy.

Z tym większą mocą musimy się przeciwstawić wrogiej propagandzie reakcyjnej, usiłującej zohydzić w oczach społeczeństwa nasz ofiarny aparat bezpieczeństwa i całą winę za zło, które jest jeszcze w naszym kraju, zwałać na ten aparat. To też z wielką przyjemnością przeczytaliśmy w „Polsce Ludowej”, organie poznańskim Polskiego Stronnictwa Ludowego, artykuł, życzliwie zwracający uwagę na to zagadnienie. Trzeba, aby cała prasa i opinia demokratyczna wzięła w obronę nasz aparat bezpieczeństwa, służący interesom demokracji i spokoju wewnętrznego. (Okłaski.)

Wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie należytego i sprawnego funkcjonowania naszej młodej administracji państwa. — wiele też jeszcze niedomagań w zakresie działania samorządu, opartego na strukturze Rad Narodowych. Nie da się jednak zaprzeczyć, że mimo wszelkich trudności w obu tych dziedzinach widoczny jest

Poprawa w dziedzinie finansów samorządowych

Pomimo redukcji personelu administracyjnego o 10 proc., godnie z zaleceniem Rady Ministrów, dobór i szkolenie kadr urzędniczych postępuje może powoli, ale stale naprzód. Również następuje, choć jeszcze bardzo powolna i niedostateczna, poprawa w dziedzinie opłakanych finansów samorządowych przez przyznanie samorządom 10 proc. udziału w podatku obrotowym, przydzielaniu w administrację domów poniemieckich i bezpańskich, uruchamianiu rentownych przedsiębiorstw własnych itp. Niektóre gminy zdobywają już na tej drodze samowystarczalność finansową.

Rozpoczęliśmy akcję o podniesienie wydajności pracy na kolejach przez zastosowanie systemu premiowego i wzmożenie kontroli. Dać to nam dobre wyniki. Dzięki temu przelamujemy częściowo kryzys w dostawach węgla oraz innych towarów. Dla tak ważnego zagadnienia transportu przywiązujemy wielką wagę. Pomaga nam w tej akcji bardzo wydatnie ZZZ.

Dużą rolę odegrała tu nowa ustawa uposażeniowa, podnosząca stopę życiową pracowników PKP i nowa pragmatyka służbowa, znosząca wiele niesprawiedliwości z przed 1939 r.

Rozbudowa transportu wodnego

Prowadzimy też energiczne prace nad rozbudową transportu wodnego. Wydobyto z wody 56 statków z własnym napędem i z tego już uruchomiono 48 oraz wydobyto 72 obiekty bez własnego napędu, z których wyremontowano już 62 sztuki.

Taborem żeglugi na Wiśle i systemacie bydgoskim przewiezono 105.370 pasażerów i 26.000 t towarów, wykonywując przy tym około 11.500.000 tkm, a na Odrze przewieziono około 16.000 ton, wykonywując około 2.500.000 tkm.

Oczyszczono drogi wodne z przeskód żeglugi na długości do 2000 km, przyczem: z nurtu rzek usunięto przeszło zniszczonych 42 mostów na Wiśle, 12 mostów na Odrze i 11 mostów na systemacie bydgoskim. Doprowadzono do stanu używalności systemat bydgoski, remontując 16 śluz komorowych.

Wyremontowano 16 stopni kanalizacyjnych na Odrze. Odbudowano w 30—50 procentach mosty w Sandomierzu, Puławach, Warszawie, Pleniwie, Łożyskach, w 100 procentach w Elblągu i Ostrudzie. Odbudowano w 6 proc. Nogat. Wykończono zapórę w Rożnowie. Przystąpiono do wykonania zapory w Czechowie. Przeprowadza się studia połączone w erenciem pod zapórą w Jazowsku. Wybudowano 4 przyczółki betonowe dla mostów stałych na kanale Gopio—Warta.

W najbliższym czasie zostaną zupełnie pokonane trudności w transporcie samochodowym, którego poważniejsze ilości sprowadzamy z zagranicy. Pozostaną jeszcze tylko trudności benzynowe.

Podjęliśmy za pośrednictwem komisji specjalnej i sądów doradczych ostrą walkę z szabrem i korupcją, tymi plagami dzisiejszych czasów i mamy niezłomną wolę wywalczyć to zło z korzeniami z naszego życia publicznego. (Okłaski.)

Potępienie antysemityzmu

Ludność żydowska, która uratowała się po straszliwej masakrze, urządzonej na ziemiach polskich przez hitlerowskich ludobójców, korzystałać będzie nadal z opieki państwa, które z całą bezwzględnością tępić będzie jad antysemityzmu i huligańskie ekscesy antyżydowskie, które — organizowane przez nie egalnie działające grupy reakcyjno-faszystowskie — zmierzają do dyskredytowania Polski w opinii demokratycznej świata. (Okłaski.)

Stojąc na gruncie swobody emigracji bądź do Palestyny, z którą zacieśniamy nasze stosunki, bądź do innych krajów, i pragnąc uregulowania tej emigracji, Rząd ostrzeża przed nader szkodliwymi skutkami emigracji chaotycznej, nielegalnej.

Rząd popierać będzie wydatnie wysiłki, zmierzające do produktywizacji i dokształcania zawodowego zdolnej do pracy ludności żydowskiej, która wnosi swój wkład do odbudowy kraju, szczególnie na ziemiach zachodnich.

Repatriacja

Repatriacja stanowi u nas wielkie i poważne zagadnienie. Obejmuje ona miliony ludzi ze wszystkich stron Europy. Dotychczas obejmowała masowo repatriantów z Bułgarii, Niemiec, Francji, Włoch, Szwecji i innych krajów. Nasilenie repatriacji stale się wzmacnia. W najbliższym czasie spodziewamy się poważniejszej repatriacji z głębi ZSRR, obejmującej i którzy emigrowali, lub

zostali wysiedleni w 1939 r., jak również tych, którzy wywiezieni zostali w okresie ostatnich miesięcy zawieruchy wojennej.

Repatriacja ta przechodzi nie bez trudności, zwłaszcza transportowych, pi ede wszystkim zaś dokonywana obecnie w okre-

Program poprawy bytu mas pracujących

W obecnym okresie, tak łatwym do zarobku drogą spekulacji, najlepsze jest materialne położenie warstw pośrednich, a najgorsze mas pracowniczych i drobnego rolnictwa, inwalidów wojennych, emerytów, starców i sierot.

W pierwszym okresie organizacyjnym nie mieliśmy warunków, aby poważnie zająć się poprawą położenia tych szerokich mas ludności, najgorzej sytuowanych. Nie zapominamy jednak ani na chwilę, że jesteśmy Rządem, reprezentującym przede wszystkim interesy tych szerokich mas ludności pracującej na wsi i w mieście.

Program nasz w tej dziedzinie jest następujący:

1. Zwiększanie stale w miarę możliwości budżetowych i poprawy sytuacji gospodarczej kraju, zarobków robotniczych i pracowniczych oraz emerytur i rent (okłaski).
2. Troska o dostarczenie każdemu obywatelowi zdrowego i ludzkiego mieszkania przez popieranie społecznego i spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.
3. Wprowadzenie ustawy o pełnym zabezpieczeniu na starość.
4. Powszechna rozbudowa żłobków, przedszkoli, domów dziecięcych, domów wypoczynkowych dla robotników i pracowników, dla starców i emerytów.
5. Podniesienie stanu zdrowotnego i higieny w mieście, a zorganizowanie jej i u-powszechnienie na wsi.
6. Pomoc drobnym rolnikom przy odbudowie domów i zabudowań gospodarskich przez dostarczenie przede wszystkim taniego budulca, będącego w dyspozycji Państwa.
7. Popieranie rozwoju spółdzielczości, zwłaszcza na wsi.

Dażenie do stałego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej i najgorzej sytuowanej — stawiamy sobie jako bojowe, sztandarowe zagadnienie.

Zagadnienie oświaty

Zagadnieniu oświaty musimy poświęcić jeszcze więcej niż dotychczas miejsca. Również w większym stopniu musi być zrealizowana zasada bezpłatności nauczania (okłaski). Nie mogąc tego zrealizować w ramach normalnego naszego budżetu, myślimy o wprowadzeniu specjalnego podatku oświatowego, który by mógł także bardziej radykalnie poprawić byt nauczycieli (okłaski).

Zarówno szkolnictwo powszechne, jak znacznie rozbudowane szkolnictwo średnie, wielka potrzeba rozbudowania szkolnictwa zawodowego i szeroko rozbudowana sieć szkół akademickich — wymagają olbrzymich sum, których bez zastosowania specjalnego podatku oświatowego uzyskać byłoby trudno.

Dzięki odczuciu i zrozumieniu roli oświaty przez nauczycieli i społeczeństwo, po niespełna roku pracy mamy na tym odcinku duże osiągnięcia. W szczególności mamy duży postęp w pierwszym po ustaniu wojny roku szkolnym. W czerwcu mieliśmy 2,6 miliona uczniów w szkole powszechnej, dziś mamy 3,06 miliona. Przed wojną mieliśmy 150 tys. młodzieży w przedszkolach i dziecięcych, dziś mamy 250 tys. W szkol-

Przyszłe wybory muszą dać zwycięstwo demokracji

Do najważniejszych jednak problemów, przed jakimi стоимy, należą niewątpliwie wybory parlamentarne.

W interesie Polski, jej niepodległości i przyszłości jest zwycięstwo w wyborach obozu demokratycznego (okłaski). Zwycięstwo bowiem reakcji mogłoby znowu stać się zgubą Polski i grabarzem jej niepodległości. Zwycięstwo zaś demokracji — to zwycięstwo bloku Rządu Jedności Narodowej. To zwycięstwo pełne jest, moim zdaniem, tylko wtedy możliwe, jeśli wszystkie partie demokratyczne pójdą do wyborów zwartym blokiem (okłaski). W innym wypadku mogłoby ono być zwycięstwem pozornym.

Tworząc blok wyborczy wszystkich stronnictw demokratycznych:

1. Unikamy ostrej walki wyborczej między stronnictwami bloku rządowego, jakaby niewątpliwie mogła wynikać w przeciwnym wypadku.
2. Izolujemy reakcję, która obecnie prowadzi manewry kokietowania niektórych stronnictw demokratycznych i siłania nieufności, oraz wzbijania kłót między stronnictwami bloku rządowego.

Rozumnym politykom powinno chodzić, moim zdaniem, nie tylko o trochę głosów zebranych może od przypadkowych i nie swoich wyborców, ile o rzetelny podstawowy. A tymi rzeczami podstawowymi dziś są:

nie zimy. Całe społeczeństwo winno przyjąć z pomocą Rządowi w tej trudnej akcji. Zwłaszcza organizacje społeczne winny pomóc repatriantom w postaci zabezpieczenia im przejściowo schronienia mieszkalnego, ciepłej strawy itp.

W szkolnictwie powszechnym na 3,6 miliona dzieci w wieku szkolnym mamy 3 miliony 57 tys. uczniów, co stanowi 85 proc. wykonania obowiązku szkolnego (przed wojną 90,4 proc.). Mamy 21,5 tys. szkół czynnych i 3000 szkół niewznowionych z powodu braku nauczycieli, których mieliśmy w czerwcu 49 tys., obecnie 62 tysiące, a w styczniu mieć będziemy 68 tysięcy. Brak nam będzie jeszcze ponad 20 tys. nauczycieli. Z powodu złych warunków odplynęło z zawodu w ciągu pół roku ok. 5000 nauczycieli.

W szkolnictwie zawodowym mamy 633 szkoły zawodowe stopnia zasadniczego na 931 przed wojną. Gorzej przedstawia się rozwój szkół dokształcających, bowiem wobec 672 czynnych przed wojną mamy obecnie zaledwie 310.

W szkolnictwie średnim ogólnokształcącym przekroczyliśmy stan przedwojenny, mamy bowiem 755 szkół z 222 tys. uczniów i 14 tys. nauczycieli, w tym ok. 100 gimnazjów na wsi, wobec kilku przed wojną (okłaski).

Szybko odbudowujemy szkolnictwo wyższe. Mimo borykania się z brakiem sił naukowych i urzędów, czynnych jest 27 szkół wyższych akademickich i nieakademickich z prawie 49 tys. studentów. W ramach systematycznej oświaty dorosłych mamy czynnych 5,6 tysiąca kursów, 6,5 tys. klas szkół powszechnych i 288 klas gimnazjalnych dla dorosłych; razem uczęszcza 250 tys. młodzieży i dorosłych na te kursy i szkoły. Ogółem w instytucjach prowadzonych przez Ministerstwo Oświaty mamy 3 miliony 700 tys. dzieci i młodzieży i 90-tysięczną armię nauczycieli i profesorów.

Jakie nam przyswiecają cele w p ltyce kulturalno-oświatowej i co zamierzamy podjąć w najbliższym czasie?

1. Pragniemy pokryć kraj gęstą siecią przedszkoli, dziecięcych, w szczególności na ziemiach odzyskanych i w związku z tym w najbliższym czasie wystąpimy z dekretem o zakładaniu i utrzymywaniu przedszkoli.

2. Pragniemy zrealizować całkowicie obowiązek szkolny, oraz zorganizować jednackową szkołę dla wsi i miasta (okłaski).

3. Trzecią doniosłą sprawą jest problem powszechnego kształcenia zawodowego. W Polsce na 1,5 miliona dzieci w wieku 15—18 lat zaledwie 15 proc. kształca się w szkołach zawodowych ogólnokształcących, olbrzymia reszta 85 proc. młodzieży wchodzi w życie bez dostatecznego przygotowania ogólnego i zawodowego.

Dla 1 miliona 200 tys. młodzieży w wieku 15—18 lat trzeba stworzyć 10 tysięcy szkół powszechnych, średnich, zawodowych gdyż w tej chwili mamy ich zaledwie parę set.

4. Wreszcie czwarty problem, to bursy, stypendia i internaty. Duży liberalizm, jaki istnieje w naszym życiu publicznym, rozchwala elementy reakcyjne. Ostatnio byliśmy świadkami różnych wybryków oraz prób wznowienia znanych nam z przed wojny paniczykowych burd akademickich.

Musimy być czujni wobec tych prób aktywizowania się elementów reakcyjnych. Przetrniemy tę wicherzycielską działalność z całą mocą. (Huczne okłaski.)

Niepodległość — Suwerenność — Demokracja (okłaski).

Moim zdaniem istnieją wszystkie szanse wspólnego bloku wyborczego, całego obozu demokracji i osiągnięcia wyniku, gwarantującego te trzy zasady, jeśli wszystkie stronnictwa będą się kierować dobrą wolą, realizmem politycznym i interesem narodu.

Nie wolno nam więcej eksperymentować politycznie. Eksperymenty spekulacji politycznej już Polskę bardzo drogo kosztowały i dość jej upuściły krwi.

Jedynie słuszną i rozsądną drogą polską, to nie szukanie nowych koncepcji, lecz kroczenie tą twardą drogą, która z takim trudem i takimi ofiarami została już wypracowana i osiągnięta, to wypełnianie coraz lepszą treścią naszego społeczno-gospodarczego życia, to droga Krajowej Rady Narodowej i Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (okłaski) — to droga Rządu Tymczasowego i Rządu Jedności Narodowej (huczne okłaski).

Wierzę w to głęboko, że zdrowy rozsądek i interes narodu zwycięży, że wszyscy uczciwi Polacy i gorący patrioci, że cały obóz demokratyczny pomaszerają tą jedynie słuszną drogą do Polski silnej i niepodległej, do Polski suwerennej i szczęśliwej, do Polski szczerze i głęboko demokratycznej.

Exposé Premiera przyjęła Izba burzą niemiłkających okłasków.



— M. K. O. S. podaje do wiadomości, że z powodu inspekcji z W. K. O. S., rozdawnictwo odzieży z darów UNRRA, w sobotę, dnia 5 bm. nie odbędzie się. Dalsze przydziały odbywać się będą od poniedziałku, 7 bm.

— Wydział Przemysłowy Starostwa Powiatowego w Grudziądzu, zawiadamia, że biura tego Wydziału przeniesione zostały z ulicy Sobieriego do gmachu Starostwa, pokój nr. 15.

Godziny urzędowania od 8—15, w soboty zaś od 8—14. Kierownictwo Wydziału powierzone zostało ref. obyw. A. Rezmierowi.

— Zebranie Tow. Sportu Wędkarskiego w Grudziądzu odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. u ob. Zalewskiego przy ul. Pańskiej, o godz. 16. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Z Teatru Polskiego! Apeluje do wszystkich muzyków-amatorów, którzy by chcieli grać w amatorskiej orkiestrze Teatru Polskiego, o łaskawe przybycie w celach organizacyjnych do Teatru Polskiego (Tivol.) w dniach 4, 5, 7, i 8. bm. od godz. 18 do 19.

— Herbatka z tańcami. Dyrekcja i Kolo Opieki Rodz. Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Grudziądzu urządza w sobotę, 5 stycznia br., od godz. 18 w salach Gimnazjum Herbatkę z tańcami. Dochód na odbudowę Gimnazjum. Wstęp: dobrowolne datki. Garderoba 2 zł. Strój dowolny. Bufet, loteria amerykańska, atrakcje.

LANCUCH PRASOWY NA „CARITAS”

Miast życzeń Noworocznych składa ob. Zofia Pokorowa, sklep mięsa i wędlin, Toruńska 29, 250 zł.

NA KOŚCIOŁ W TARPNE

Wezwana ob. Halina Jasińska wpłaca 100 zł i wzywa ob. Stefania i Kazimierę Czecholińskie, ul. P.śudskiego.

A może szczęście uśmiechnie się dla mieszkańca Grudziądza!

Któż nie chciałby zostać milionerem? Odpowiedź krótka: I ty! i on! ja! jednym słowem każdy z nas. — Tylko w jaki sposób — nieprawda?

Otóż nadarza się okazja. — Mianowicie, Loteria Państwowa w nowiła swoją działalność. Rozpisane zostało ciągnięcie, którego główna wygrana wynosi: 1.000.000 złotych.

Ciągnięcie I klasy odbędzie się już w połowie stycznia.

Losy nabyć można w kolekturze PCK w Grudziądzu, przy ulicy Starej 24.

Cena losów: ¼ — 50 zł, ½ — 100 zł i cały los — 200 zł.

Losów nie wiele już pozostało. Spieszcie się, bo możecie później żałować, że nadarząca się okazja zbagatelizowaliście.

Ze sportu

UWAGA MŁODZI PIŁKARZE

Kurs piłkarski. Następną lekcję odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 11-tej w szkole przy ulicy Brackiej. Na kurs przyjmie się jeszcze kilku chętnych młodych zwoleńników piłki nożnej. Obowiązkowy strój i obuwie gimnastyczne.

Ulgi dla gospodarzy matorolnych w świadczeniach rzeczowych

W związku z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów w sprawie częściowego zwolnienia gospodarstw rolnych o powierzchni gruntów do 2 ha z obowiązku świadczeń rzeczowych w zakresie zbóż, siana i słomy — Minister Apropowizacji i Handlu wydał ostatnio zarządzenie, zalecające wypłacanie za zmiopłody, dostarczone ponad normy przewidziane w wyżej wymienionym rozporządzeniu, równowartość w gotówce.

Stosownie do tego zarządzenia powiatowe spółdzielnie rolniczo-handlowe będą wypłacać za nadwyżki dostaw obowiązujących należności wg cen następujących: za 1 q zboża (żyto, pszenica, jęczmień i owies), gryki, prosa — 500 zł, za 1 q pasz objętościowych siana i słomy — 150 zł. Wykazy gospodarstw objętych powyższym zarządzeniem winny być przedstawione Ministerstwu Apropowizacji i Handlu przez odpowiednie urzędy do dnia 1 lutego 1946 r. Po otrzymaniu tych wykazów Ministerstwo prześle odpowiednie kredyty Związkowi Gosp. Sp. RP „Społem” dla wypłaty upoważnionym rolnikom.

W trosce o poziom

Z nowym rokiem stajemy w obliczu nowego roku szkolnego w gimnazjach dla dorosłych.

Fakt, że nasza młodzież garnie się do nauki w obecnych warunkach tak ciężkich warunkach, wywołuje wśród społeczeństwa uczucie głębokiej otuchy.

Zapał ten dowodzi bowiem między innymi również wielkiej żywotności naszego narodu, wiary w siebie, w jasniejsze, lepsze jutro.

Przeszła po nas wojna...

O słowo straszliwe, łączące w sobie tyle nowych pojęć, o wyrafinowaniu, okrucieństwie, bestialstwie... człowieka! Miliony wartościowych jednostek wyniszczony wróg, kat, zbir. Na każdym nieomal kroku odczuwamy brak tych drogiej, ziemi przedwcześnie zwróconych rąk.

Nie zmogła przecież wojna narodu. Młoda ożywna krew pulsuje dalej w jego żyłach, ona też jest podstawą jego wielkich nadziei.

Rozumiemy przeto, że państwo stwarzając możliwości szybkiego wykształcenia potrzebnych kadr, nie powinno ponosić ryzyka, jakim jest możliwość obniżenia poziomu przez stwarzanie t. zw. papierkowej inteligencji.

To ryzyko jednak istnieje. Istnieje bowiem w naszym charakterze przysłowiowy, siomiany zapał, który zrazu rozpiomienia się, a niepodjętymi konkretnymi bodźcami, maleje i wnet gaśnie.

Podobnie w podejściu do nauki.

Przeszkody, tej czy innej natury, i po zapale. Idzie się obraną drogą — a-em z przyzwyczajenia, raczej przechodząc nad tym do porządku dziennego. Traktując naukę po lekce, byle zbyc...

A rezultaty? Widoczne nawet nie tyle na świadectwie, ile potem w życiu.

A dlaczego tak jest? Bądźmy szczerzy. Sądzę, że pokutuje w nas spora doza próżności.

Gimnazjum bywa bowiem przedmiotem ambicji, jaka szkoda, że głównie rodzicielskich.

Pod ich wpływem obiecujący potomek czcigodnego rodu — późniejszy delikwent szkolny z rozkoszą zaciąga się mgłą oszalałymi obrazami. Jest w nich mnóstwo zaszczytów, głębokiego czapkowania, powłóczystych spojrzeń i innych luksusowych cudów nęcącej kariery.

Jak wielka różowa niewiedoma sni się ów sen o przyszłości, więcej przeczuwany, niż skonkretyzowany.

Tymczasem... jakże inaczej wygląda nasza twarda rzeczywistość, w której przychodzi się zakasać rękawy i tyrać jak wół roboczy od rana do nocy, jeżeli się chce być człowiekiem rzetelnym i wartościowym.

A przecież tylko na tego pokroju jednostkach: rzetelnym, wartościowym, dla których radością jest poczucie dobrze spełnionego obowiązku, możemy ze spokojem i namaszczeniem budować przyszłość odradzającej się z powojennych zgłiszcz Polski.

Dlatego też — przenosząc te myśli na teren szkoły — mniej ważne są motywy płynące z ambicji rodzicielskich, a bezwartościową zgłiszcz jest próżność ucznia, pcha ją go przez średnią uczelnię.

Cenną natomiast jest zdrowa ambicja młodzieży, dążącej do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów w nauce dla własnego i wspólnego jutra i nieodłączne od tego odczuwanie pokonywania przeszkód wyrastających na drodze do wytkniętego celu.

Takie stanowisko wyraża bowiem pełnię zrozumienia, że państwo nasze nie powinno i nie może wogóle ryzykować, wyraża zrozumienie, że w grę wchodzi jedynie moment wzajemnego zaufania.

Tymbardziej, że dziś więcej, niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę, jak bardzo nam jest potrzebny człowiek przygotowany rzetelnie zarówno do służby społecznej, jak państwowej — właściwy człowiek na właściwym miejscu. M. K.

„Witajcie wczorajsi tulacze, a dzisiejsi współgospodarze kraju”

Tymi słowy powitał Rząd Rzeczypospolitej nas powracających z drugiej i ciężkiej tułaczki obozowej. Dumni byśmy z takiej powitan a, bo nie przyjęto nas jak jednostki wyzepsane, do ciężkiej współpracy nad odbudową Kraju się nienadające, lecz jako pełnowartościowych obywateli, mających korzystać nie tylko z wszelkich dobrodziejstw, ale i przejmujących współodpowiedzialność za losy odrodzonej Ojczyzny.

Potwierdziły się przez to głosy Rządu Jedności Narodowej, który przez usta swych ministrów nawoływał nas do powrotu do kraju, gdyż Ojczyzna wysiłku naszego potrzebuje, aby dźwignąć się znów z gruzów. Pokonałszy wszelkiego rodzaju trudności, aby jaknajprędzej stac się pozytecznymi dla swoich i dla kraju. Choć wędzielimy, że po tak straszliwej zawierusze wojennej, jaka na terenach naszego kraju miała miejsce, ciężko będzie życie, byśmy jednak pewni, że „będzie dla wszystkich dość chleba”. Nie przypuszczaliśmy jednak, że kraj aż tak będzie ogołocoony z przedmiotów pierwszej potrzeby i żywności wszelakiej. Mimo to szczerzy jesteśmy, że udato nam się przetrwać i szczęśliwie wrócić do swoich, aby z całą świadomością wziąć udział w gospodarowaniu krajem.

Nie pragniemy żadnych wyróżnień, lecz nie możemy również pozwolić, by odpychano nas z szeregów tych, którzy w życiu społecznym, czy polityczno-gospodarczym aktywny biorą udział.

Wygórowanych ambicji nie posiadamy. Pragniemy pojąć się pracy rzetelnej, takiej, jaką przed arestowaniem nas, na życie zarabialiśmy. To też wdzięczni jesteśmy tym instytucjom i pracodawcom, którzy zarobkowanie nam umożliwili. Wierzymy również, że znajdziemy pracę i tam, gdzie z powodu chwilowego zastoju dotąd nam jej ponownie dać nie było można.

Naszą pracą, sumiennością, poczuciem obowiązku i poszanowaniem praw, pragniemy się wyróżnić. Powierzone nam obowiązki wykonywać pragniemy z całym poświęceniem, bo przecież pracujemy znów dla własnej Ojczyzny, dla swoich ukochanych. Jak dotąd tak i nadal służyc będziemy przykładem dla jednostek, przez długi czas okupacji i działania wojenne pokrzywdzonych, aby, porywając ich za sobą, coraz więcej życie powojenne normalizować.

Byłmy współtowarzyszom naszym, którzy, spowodowani ciężkimi warunkami bytowania, upadają na duchu, a przede wszystkim pozostałym po zamordowanych i zmarłych, niesiemy nie tylko pomoc materialną, ale i moralną.

Ponieważ wśród wdów i sierót dużo jest nędzy i potrzeb, pukamy więc do władz i do ludzkich serc i tościwych, by tym, którzy stracili żywicieli, użyć w ich ciężkiej doli.

Elementom zaś, które na krzywdzie ludzkiej lekko i przyjemnie chcieliby żyć sobie urzędniczo, zarabiając bajonkie sumy przez wciskanie się w pasek pośredników pomiędzy producenta i konsumenta.

śrubującym w ten sposób ceny za artykuły pierwszej potrzeby, wypowiadamy bezwzględna walkę! Elementy te uważamy jako najwięcej winne za chwilowe ciężkie warunki, jakie się w kraju wytworzyły. Do walki z nimi, stawiamy się władzom naszym do dyspozycji.

Wogóle chcemy być w kraju obywatelami pozytecznymi, szczerzymi zadowolenie i pogodę ducha, aż doprowadzimy Ojczyznę znów do rozkwitu tu i słoneczne promyki radości zajrzą do najbliższej chaty i to nie przez rozbity dach lub ścianę, lecz przez prawdziwie oszklone okno. S-a.

Z Pomorza

JEZEWO - POW. ŚWIECKI

Wioska nasza należy do najudniejszych pow. świeckiego, a przed wojną była bodaj najlepiej zagospodarowana. Budynekki przeważnie murowane, niektóre piętrowe, nadawały jej wygląd miasteczka. Lat 10 temu, gmina wybudowała na miejscu 7-klasową szkołę, a poprzednio Niemcy kościół protestancki, żeby w ten sposób tłumić pulsujące życie społeczne w naszej na wkrótce polskiej wsi. Przyszła niestety wojna. Okupant zniszczył polskie warsztaty pracy, wypędził zasiedziały obywateli z gospodarstw rolnych, a tych, co byli „vorbestet”, tj. działający na niwie narodowej, wywłókł do obozów koncentracyjnych, z których wielu nie miało już wrócić do swej wioski rodzinnej. A gdy na zegarze dziejowym zbliżała się godzina dwunasta, zagrzmieli w naszej okolicy huraganowy ogień dział armatnich, które w Jezewie, jak w żadnej innej miejscowości powiatu, wyrządziły niepowetowane straty, dużo domostw prywatnych legło w gruzach, uszkodzone zostały oba kościoły miejscowe, z kościoła protestanckiego pozostała tylko podmurówka strzelista wieża, a na dachu zaledwie kilka kociołków i belek. Wielkie szkody pociski armatnie wyrządziły również w lasach sąsiednich, w niektórych rewirach, zwłaszcza w pobliżu toru kolejowego nad górą Maława, zniszczony został stary drzewostan, leżące pokotem drzewa i jakby siekiera ścięte wierzchołki drzew uniemożliwiają miejscami przejście przez chaotycznie zatarasowane rozległe lasy. Potrzaskane tanki i inna broń pancerna, pozostawiona w lasach, św adęca o zaciętych walkach, jakie rozegrały się właśnie na naszym odcinku. m

WĄBRZEZNO

— Specjalny Sąd Karay w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie rozpatrywał sprawę Alfonsa Kirsteina, który doniósł władzom niemieckim, iż rodzina Ledzińskich ukrywa broń. Doniesienie to spowodowały kilkumiesięczny areszt członków rodziny Ledzińskich, przy czym jeden z nich zmarł na gruźlicę wkrótce po wyjściu z więzienia. Ponieważ oskarżony tłumaczył się, iż broń znalazł na strychu u Ledzińskich zaniósł tam jego żona, Prokuratura zarządziła natychmiastowe aresztowanie Władysława Kirsteina, przeciwko której wniesiony zostanie akt oskarżenia.

Z ŻYCIA PARTII

Wieczorek dyskusyjny

Wieczorki dyskusyjne, urządzone staraniem Polskiej Partii Socjalistycznej, cieszą się coraz większą frekwencją i zainteresowaniem, jak niemniej poważnie przyczyniają się do pogłębiania myśli i oświaty wśród członków.

Następny wieczorek dyskusyjny odbędzie się w sobotę, dnia 5 stycznia br. o godzinie 17 w lokalu PPS przy ul. Fortecznej z zapowiedzianym tematem tow. Sulca p. „Historia Polskiej Partii Socjalistycznej”.

Posiedzenie Komitetu PPS.

Następne kolejne posiedzenie Komitetu PPS odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 17 w lokalu Sekretariatu przy ul. Fortecznej.

— ZABAWA KARNAWAŁOWA W OM TUR-ze dnia 5. 1. 46 r. w salach OM TURu przy ul. Wybińskiego 38/40. Początek o godz. 19-tej do rana. Wstęp 20 zł.

Obchód gwiazdkowy „Caritas” parafii nmp.

Parafia Najśw. Marii Panny jest jedną z największej dotkniętych dziełnic naszego miasta, wskutek działań wojennych.

Wśród wielkich trudności zorganizowano w październiku r. ub. w tej parafii „Caritas”, w nadziei, że wspólnymi siłami postawimy tę organizację na odpowiednim poziomie. Nie zostaliśmy zawiedzeni. Zaczęły wpiywać ofiary pieniężne i w naturaliach.

W okresie gwiazdkowym członkinie „Caritasu” dożyły wiele starań, by zorganizować gwiazdkę dla b. dych. Przeznaczono na to dzień 21 grudnia 1945.

W alicie parafialnej, przy licnym udziale biednych i członków „Caritasu” rozpoczęto obchód gwiazdkowy odśpiewaniem koled. Dwoje dzieci z przedszkola zadeklamowało przy chauce wiersze oświeceniowe, zaś ks. dyr. Sacurkowski przemówił w serdecznych słowach do zebranych. Następnie dziecięcy w wszystkich tradycyjnym opiatkiem. Odśpiewano jeszcze kilka koled. poczym rozdano przygotowane dary.

Paczki, oprócz srodoty, zawierały: mąkę, kaszę, groch itp. Na twarzach obecnych zauważyć można było nie tylko zadowolenie, ale i rozrzewnienie. Miłe wrażenie, wyniesione z tej uroczystości, jest dla nas nowym bodźcem do dalszej intensywniej pracy na polu charytatywnym. — A pracy tej jest wiele, boć w mieście naszym mamy dużo biedoty, której trzeba przyjść z pomocą.

JABLONOWO

W ub. tygodniu odbyło się tu organizacyjne zebranie miejskiego Koła PPS, na którym przemawiał do zgromadzonych robotników i pracowników umysłowych tow. Woźniak. W wyniku zebrania utworzono koło, którego przewodniczącym został tow. Józef Kweia. Sędziba koła mieści się przy ul. Głównej 16.

TORUN

— Przystosowanie Rolnicze. W Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu odbył się zjazd kierowników Powiatowych Biur Rolniczych, szkół rolniczych oraz instruktorów powiatowych. Przedmiotem obrad była sprawa przystosowania rolniczego, które przed wojną rozwijało się bardzo dobrze na terenie Pomorza. Uczestnicy konferencji podkreślali celowość tej inicjatywy.

BRODNICA

Po Nowym Roku nastąpią zmiany w obsadzie kierownictwa Koła Miejskiego i Powiatowego PPS. Przybywa nowy sekretarz, tow. Bryliński z Ciechocinka, w związku z czym nastąpią zmiany i na innych stanowiskach, tak, aby PPS wrociła do swojej czynnej roli politycznej i społecznej, jako jedna z partnerek godnych jej bratniej PPR.

Kupimy ławę

I komplet narzędzi stolarskich. Zgłosz. pod K. O. M. K. G.

PRZEJEZDNA do 7 bm. kupi skórki surowe (lisy i inne) i wyprawione futra. Słowackiego 17, m. 6. (1)

SPRZEDAM frak i masynekę gazową. Władzom w Administracji. (8)

KOZUCH sprzedam. Klasztorna 8, skł. (9)

UNIEWAŻNIAM egubioną karnkartę nr. 471433 na nazwisko Wielogłowska Maria Teresa, Piłsudskiego 104. (6)

DNIA 12. 12. 1945 r. w drodze Mniszek-Waldowo zgubiłem dokumenty i kartę rejestracyjną. Kwiecień Franciszek, gmina Będowo, pow. Chełmno. Uprasza się o zwrot. (5)